

Wydane przez ks. Wołczańskiego źródła są ważnym materiałem dla poznania stosunków polsko-ukraińskich na obszarze dawnych województw południowo-wschodnich Rzeczypospolitej szlacheckiej. Skłaniają też one do zastanowienia nad rolą i powinnościami obu obrządków na tym terenie; stanowią wreszcie ważny przyczynek dla głębszych rozważań moralno-religijnej natury. Jednym z podstawowych będzie tu pytanie o wpływ przekonań religijnych na postawy w sprawach tak istotnych, jak nienawiść, tolerancja, przewyciężenie bagażu przeszłości i budowanie życia na płaszczyźnie wolnej od uprzedzeń. I co jeszcze jest ważne: prawdę musi z tych tekstów wydobyć sam czytelnik. Nie jest to zatem lektura łatwa.

Ks. Zygmunt Zieliński

Ks. Edward W a l e w a n d e r, *Nagroda polonijna im. Skowyrów*, Lublin 1997, ss. 247, ilustracje, Oddział Lubelski Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Na rynku wydawniczym pojawiła się bardzo interesująca i oryginalna książka ks. Edwarda Walewandra *Nagroda polonijna im. Skowyrów*. Aby zrozumieć tytuł i treść recenzowanej pracy, należy cofnąć się kilkanaście lat wstecz, do początku lat siedemdziesiątych. W 1972 r. decyzją Senatu Akademickiego KUL został powołany do istnienia Zakład Duszpasterstwa i Migracji Polonijnej KUL, który następnie w 1984 r. zmienił nazwę na Instytut Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL¹. Celem placówki jest prowadzenie badań nad życiem religijnym Polonii i funkcjonującego tam duszpasterstwa. W ramach tych badań interesowano się zarówno krajami europejskimi, jak też Australią i Ameryką².

W nawiązaniu do prowadzonych badań, na początku lat osiemdziesiątych została ustanowiona specjalna Nagroda Naukowa im. Franciszka Skowry (od 1994 r. poszerzono nazwę na: Ireny i Franciszka Skowyrów), która jest przyznawana za wyróżniające się prace związane z powyższą problematyką. Przypomnijmy w kilku zdaniach sylwetkę twórcy i fundatora nagrody, która ma już swoją historię. Franciszek Skowyr urodził się 28 października 1902 r. w miejscowości Mędrzechów, dawnym powiecie tarnowskim. Świadcetwo dojrzałości otrzymał 10 czerwca 1924 r. w Państwowym Gimnazjum im. Kazimierza Brodzińskiego w Tarnowie. W październiku

¹ Pierwszym kierownikiem Zakładu był o. prof. Mieczysław A. Krąpiec, z którym współpracowali: ks. prof. Bolesław Kumor i prof. Jan Turowski. Później Instytutem kierowali: prof. Czesław Bloch (1979-1984), ks. prof. Stanisław Kowalczyk (1984-1990) i ks. dr hab. Edward Walewander.

² Instytut nie prowadzi zajęć dydaktycznych, ma wyłącznie charakter naukowo-badawczy.

1927 r., po ukończeniu wcześniej Państwowych Kursów Nauczycielskich w Krakowie, podjął pracę zawodową. Pracował: początkowo w 8-klasowej Publicznej Szkole Powszechnej im. Królowej Jadwigi w Piekarach Śląskich, następnie w takiej samej szkole w Chorzowie. W trakcie tej pracy zastał go wybuch II wojny światowej. Równocześnie w latach 1924/25-1932/33 studiował prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, gdzie 25 listopada 1937 r. otrzymał tytuł magistra praw. Jako nauczyciel udzielał się także społecznie. Pełnił m.in. funkcje prezesa Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Szarleju (1934-1936), Polskiego Związku Zachodniego w Piekarach Śląskich oraz Związku Nauczycielstwa Polskiego – Oddział Piekary Śląskie. Za długoletnią pracę nauczycielską i społeczną 8 stycznia 1938 r. otrzymał z rąk wojewody śląskiego dra Michała Grażyńskiego Brązowy Krzyż Zasługi.

Za działalność w Związku Zachodnim dostał się na listę Polaków poszukiwanych przez Niemców. Dlatego bezpośrednio po wybuchu wojny uciekł na Wschód, skąd poprzez Węgry miał zamiar dostać się na Zachód, aby tam zaciągnąć się do powstającej armii polskiej. Plany jego jednak nie powiodły się, gdyż został zaaresztowany przez Rosjan i uwięziony, a następnie skazany i osadzony w łagrach w Kandałakszy i w Workucie. Zwolniony w 1941 r. na mocy amnestii wynikającej z układu Majski–Sikorski, przebywał jednak jeszcze w sowieckich kołchozach do 1942 r.

W marcu 1942 r. zaciągnął się do dowodzonego przez gen. W. Andersa II Korpusu Wojska Polskiego w Persji, z którym brał udział w 1944 r. w kampanii włoskiej. Po zakończeniu II wojny światowej wyjechał, najpierw do Anglii (1946 r.), następnie do Stanów Zjednoczonych, do Nowego Jorku (1951 r.), gdzie osiadł na stałe i pracował jako introligator. W 1957 r. ożenił się z mieszkającą tam od dwóch lat Ireną Heppner³. Ślub odbył się 29 grudnia 1957 r. w polskiej parafii św. Stanisława biskupa i męczennika. Franciszek Skowyrza zmarł 23 sierpnia 1978 r. Pochowany został na polskim cmentarzu w Doylestown, Penn., obok Amerykańskiej Częstochowy.

Podobnie jak wcześniej w Polsce, również w czasie swojego pobytu w Anglii i Stanach Zjednoczonych F. Skowyrza oddawał się pracy społecznej, pełniąc wiele funkcji w różnych organizacjach emigracyjnych. Angażowanie się w pracę społeczną było wspólną cechą państwa Skowyrów. Jego żona, Irena, była m.in. prezesem Katolickiego Klubu Dyskusyjnego w Nowym Jorku⁴. Funkcję tę pełniła do czasu swojego powrotu do Polski, 21 sierpnia 1994 r.

O tym, jak doszło do ustanowienia nagrody im. Skowyrów, napisał sam autor. „Podczas pobytu w USA ówczesnego kierownika Instytutu Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL prof. Czesława Blocha, Franciszek Skowyrza za

³ Irena Melania Heppner urodziła się 13 grudnia 1915 r. w Wieleniu, woj. pilskie. Do szkoły podstawowej uczęszczała w latach 1922-1926 w Lesznie Wielkopolskim, gdzie również chodziła do gimnazjum i otrzymała świadectwo dojrzałości w 1934 r. Następnie studiowała polonistykę na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Poznańskiego, gdzie uzyskała absolutorium w 1939 r. W latach 1943-1945 znalazła się na przymusowej pracy w Wiedniu, skąd w 1955 r. wyjechała do USA, gdzie zamieszkała na stałe i gdzie w 1957 r. poślubiła Franciszka Skowyrę.

⁴ Jest to odpowiednik Klubu Inteligencji Katolickiej.

sugestią kierownika Instytutu wyraził życzenie, aby przy naukowej polonijnej placówce w KUL powstała specjalna nagroda z funduszy przekazanych przez niego i jego małżonkę. Po raz pierwszy Nagrodę przyznano w 1981 r. Odkąd jednak małżonka Irena Skowyrza w 1994 r. przenieśli się z Nowego Jorku do Lublina, Nagroda Naukowa nosi podwójne imię – Ireny i Franciszka Skowyrów” (s. 13).

Od momentu ustanowienia nagrody i przyznania jej po raz pierwszy w 1981 r., powtarzano ją w zasadzie każdego roku. Nie przyznano jej jedynie w 1985 r., natomiast w 1994 r. powtórzono ją dwukrotnie: raz w trybie normalnym, drugi raz jako nagrodę jubileuszową. W sumie przyznano ją 16 razy i uhonorowano nią 34 osoby. Honorowano nią bądź to osoby pojedyncze, co czyniono rzadziej (tylko 4 razy), bądź też przyznawano ją równocześnie kilku autorom w danym roku. Na przykład w 1982 r. otrzymała ją aż czterech autorów; była to najwyższa liczba osób, jakiej przyznano nagrodę w jednym roku.

Zgodnie z profilem badawczym Instytutu przy przyznawaniu nagrody uwzględniano – jak pisze autor – „twórczość bez ograniczeń geograficznych i chronologicznych”. Nie preferowano też specjalnych opcji politycznych. Jedynym kryterium, które powinno przesądzać o przyznaniu nagrody, miała być wartość merytoryczna zgłaszanych prac.

Jak wynika z przeglądu prac, które uhonorowano nagrodą, laureatami byli reprezentanci różnych dyscyplin wiedzy, jak np. teologii, socjologii. Najbardziej jednak liczną grupę stanowili historycy i historycy Kościoła. Wiązało się to niewątpliwie z ideą nagrody, która – jak zostało powiedziane – jest przyznawana za prace podejmujące problematykę związaną z szeroko rozumianym wychodźstwem i prowadzoną wśród niego działalnością pastoralną.

Wśród nagrodzonych są zarówno autorzy o uznanym już dorobku naukowym, jak też, nazwijmy ich, debiutanci, którzy – jak przyznaje ks. Walewander – „awansem otrzymali laury uznania” (s. 5). Można zastanawiać się, czy takie podejście kierownictwa Instytutu w doborze kandydatów było słuszne. Chociaż z drugiej strony wiadomo, że każde uznanie wyzwala energię i dodaje zapału do dalszej pracy. Ważniejsza jest na pewno inna wspólna cecha, która łączy wszystkich laureatów Nagrody im. Skowyrów. Wszyscy oni nie muszą, jestem o tym przekonany, niczego – jak to powiedział prof. T. Radzik w laudacji wygłoszonej na cześć prof. M. Wieliczki, uhonorowanego nagrodą jubileuszową w 1994 r. – po latach wstydić się ani niczego odwoływać z tego, co wcześniej wypowiedzieli lub napisali (s. 176).

Kończąc chcę jeszcze dodać, że książka *Nagroda polonijna im. Skowyrów* nie ogranicza się jedynie do mniej lub bardziej dokładnego przedstawienia przebiegu wręczenia Nagrody Naukowej, zawiera także krótką prezentację sylwetek nagrodzonych wraz z ich krótkim życiorysem oraz treść wygłoszonych laudacji i wypowiedzi laureatów⁵. Te ostatnie zawierają niekiedy bardzo duży ładunek naukowy i wzboga-

⁵ Wyjątkową dbałość o oprawę zewnętrzną przebiegu uroczystości wręczenia Nagrody i gromadzenie związanych z tym materiałów wykazał aktualny kierownik Instytutu ks. Edward Walewander.

cają treść prezentowanej pracy. To dzięki nim nie stała się ona zwykłą kroniką, ale nabrała charakteru pracy naukowej o dużej wartości merytorycznej.

Dołączone fotografie z uroczystości wręczenia Nagrody stanowią niewątpliwie cenny dodatek nie tylko dla laureatów, ale także dla zespołu Instytutu, który wraz z całym Katolickim Uniwersytetem Lubelskim jest istotnym ogniwem pomiędzy Polonią a Polską. W takim właśnie wymiarze należy widzieć prezentowaną książkę, która stanowi kolejną pozycję w bogatym i liczącym się dorobku naukowym Instytutu⁶. Podkreślali to też wielokrotnie laureaci w swoich wystąpieniach wygłoszonych przy okazji otrzymania nagród. Jestem przekonany, że książka zainteresuje nie tylko laureatów, ale także wielu innych badaczy i czytelników.

Jerzy Flaga

Polacy w Estonii, red. ks. Edward Walewander, Lublin 1998, ss. 411, ilustracje, TN KUL.

Do tradycji Instytutu Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL należy organizowanie pod kierunkiem ks. dra hab. Edwarda Walewandra sympozjów poświęconych Polactwu na Wschodzie. Tym razem współorganizatorami byli: Oddział Lubelski Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Stowarzyszenie Współpracy „Polska-Wschód” oraz Wyższa Szkoła Humanistyczna w Pułtusku. Jak dotąd, każde z takich spotkań zaowocowało tomem opracowań, materiałów, wspomnień i studiów przedstawionych w czasie obrad, a nierzadko nadesłanych *ex post* przez uczestników, dla których spotkanie było inspiracją. W ten sposób pod redakcją ks. Walewandra ukazało się już 16 tomów w zainicjowanej przezeń serii wydawniczej Biblioteka Polonii, seria A: Studia.

Kolejny szesnasty tom poświęcony Polonii estońskiej zaskakuje swą objętością, ponieważ zarówno Polacy, jak i katolicy, którymi oni z reguły są, stanowią w Estonii nikłą mniejszość. Zgromadzenie zatem aż 26 mniejszych lub większych tekstów składających się na tom świadczy o żywym zainteresowaniu terenami dawnych polskich Inflant, gdzie Polonia estońska głównie się skupia.

Książka dzieli się na 8 części, z których pierwszą stanowią przemówienia inauguracyjne sesję, a także wprowadzenie organizacyjne. Można więc od omówienia tej partii materiału w tym miejscu odstąpić. Druga z kolei część, a pierwsza merytorycz-

⁶ Książka ukazała się jako tom X w serii Biblioteka Polonii. Seria B: Materiały i Dokumenty Instytutu Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym. Szerzej na temat osiągnięć i dokonań Instytutu zob.: ks. E. W a l e w a n d e r, *W służbie Polonii. 20 lat Instytutu Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym*, Lublin 1992.